

Spółdzielcy u Przewodniczącego Rady Państwa

Przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab przyjął 19 bm. w Belwederze delegację naczelników organizacji spółdzielczych w Polsce. W skład delegacji wchodził: prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej Tadeusz Janczyk oraz prezesi rad nadzorczych i zarządów centralnych związków spółdzielczych.

Prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej Tadeusz Janczyk przedstawił Edwardowi Ochabowi aktualne problemy spółdzielczości polskiej, wskazując na jej dorobek, udział w realizacji zadań gospodarczych kraju i rolę w spółdzielczym ruchu międzynarodowym.

Tadeusz Janczyk zapewnił, że spółdzielczość polska, ciesząc się poparciem państwa, będzie czyniła wszelkie wysiłki, aby sprostać poważnym zadaniom, które przypadają jej w udziale. W imieniu 11-milionowej rzeszy spółdzielców polskich przekazał on przewodniczącemu Rady Państwa serdeczne życzenia i zapewnił o pełnej gotowości spółdzielców do realizacji zadań w najbliższej 5-letce.

Podczas dłuższej rozmowy przedstawiciele delegacji zobrazowali w swych wypowiedziach osiągnięcia poszczególnych pionów spółdzielczych w ostatnich 2 latach.

Na zakończenie spotkania Edward Ochab wyraził spółdzielcom polskim uznanie i życzył, aby ich trudna praca przebiegała jak najpomyślniej i przynosiła jak najlepsze efekty dla naszej gospodarki.

PAP

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM

W Chinach

Rząd ChRL zatwierdził w poniedziałek sprawozdanie o wykonaniu budżetu państwowego na rok 1964 oraz o projekcie budżetu na rok 1965. Sprawozdania te otrzymały do rozpatrzenia i zatwierdzenia stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

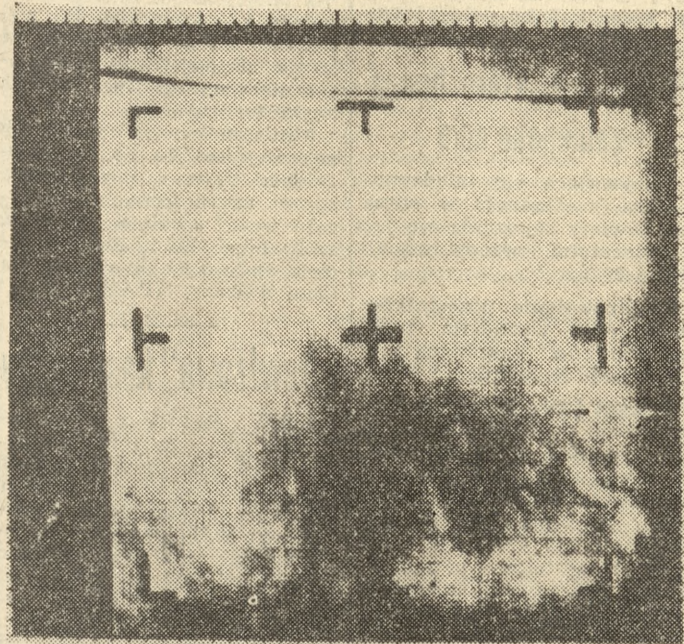
Na leczenie do ZSRR

Grupa górników japońskich z wyspy Hokkaido udała się w poniedziałek na leczenie do Związku Radzieckiego. Wszyscy oni pracowali w kopalni Jubari na Hokkaido i w czasie katastrofy górniczej w lutym br. zatruli się metanem. W katastrofie tej zginęło 62 innych górników.

Misja premiera Obote

Premier Ugandy Milton Obote oświadczył w poniedziałek w Tokio, że przywódca ChRL powiedział mu, iż nie są bynajmniej przeciwni rokowaniu w sprawie Wietnamu, ale uważają, iż rokowania będą miały sens dopiero wtedy, gdy wojska amerykańskie wycofają się z tego kraju.

Drukie zdjęcie z Marsa



Laboratorium w Pasadena w stanie Kalifornia przekazało prasie w sobotę późnym wieczorem drugie i trzecie zdjęcie powierzchni Marsa wykonane i przekazane na ziemię przez amerykański pojazd kosmiczny „Mariner 4”. Na zdjęciu: drugie zdjęcie powierzchni Marsa, wykonane przez pojazd „Mariner”.

CAF — Photofax



Rok XXI
Wyd. A
Poznań
wtorek, 20. VII. 1965
Cena 50 gr
Nr 170 [6667]

1400 megawatów

Załoga Turowa melduje

20 bm. nastąpi oficjalne zakończenie pierwszego etapu budowy elektrowni „Turów”, która osiągnie tym samym moc 1400 MW. Z tej okazji budowniczym elektrowni i kopalni „Turów” przekazali I sekretarzowi KC PZPR — Władysławowi Gomułce meldunek, w którym — nawiązując do jego pobytu w Turowszowie w 1962 r. — przypominają wypowiedziane wówczas przez niego słowa o możliwości przedterminowego zakończenia budowy kombinatu.

— Od tego czasu — stwierdza załoga — odbieraliśmy dowody opiekuńczej troski partii i rządu, dowody braterskiej pomocy i współpracy państw demokracji ludowej, a szczególnie Związku Radzieckiego — dostawy doskonałych turbogeneratorów.

Trzy lata trwał wyścig z czasem, by na zniszczonej przez hitlerizm a przez naród pol-

ski zagospodarowanej ziemi piastowskiej, powstał kombinat-gigant, pomnik naszej pokojowej działalności.

Składając ten meldunek w przededniu 21 rocznicy Manifestu Lipcowego, zapewniamy, że rozbudowę elektrowni do łącznej mocy 1800 MW będzie my realizować terminowo i przy najwyższej jakości robót.

PAP

List Władysława Gomułki do budowniczych Turowa

DO BUDOWNICZYCH
KOMBINATU GÓRNICZO-ENERGETYCZNEGO
„TURÓW”

W TUROSZOWIE

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji oddania do eksploatacji siódmego bloku energetycznego elektrowni Turów i doprowadzenia mocy elektrowni do 1400 megawatów, a tym samym ukończenia z rocznym wyprzedzeniem budowy kombinatu górniczo-energetycznego w Turowszowie, przesyłam budowniczym elektrowni i kopalni serdeczne gratulacje i gorące pozdrowienia.

Składam także serdeczne podziękowanie załogom wszystkich zakładów, które w porę dostarczyły maszyny i urządzenia dla tej wielkiej inwestycji.

Kombinat górniczo-energetyczny „Turów” jest największym zakładem energetycznym w kraju i jednym z największych zakładów energetycznych pracujących na węglu brunatnym w Europie. Produkcja tej elektrowni w 1966 r. będzie prawie dwukrotnie wyższa od produkcji energii elektrycznej całej przedwojennej energetyki. Elektrownia ta, wyposażona w nowoczesne radzieckie turbiny i generatory o mocy 200 MW i kotły krajowej produkcji o wydajności 650 ton pary na godzinę, stanowi poważne osiągnięcie techniki energetycznej.

Ukończenie na rok przed terminem budowy tej elektrowni jest dużym sukcesem projektantów, załogi budowlanej, energetyków i górników oraz dostawców maszyn i urządzeń.

To godne naśladowania osiągnięcie było możliwe dzięki dużej mobilizacji sił całej załogi i wysokiemu poziomowi organizacyjnemu i technicznemu budowy. Budowniczym Turowa oddawali corocznie do eksploatacji dwa dwustumegawatowe bloki energetyczne, tj. osiągali tempo rzadko spotykane w świecie na tego rodzaju budowach.

Przed załogą Turowa stoi obecnie zadanie pełnego wykorzystania mocy produkcyjnej kombinatu, zapewnienia jego bezawaryjnej pracy i osiągnięcia projektowanych wskaźników technicznych i ekonomicznych w eksploatacji.

Doświadczenie budowniczych kombinatu w dziedzinie skracania cyklu inwestycyjnego i przedterminowego oddawania do eksploatacji nowych mocy produkcyjnych powinno być jak najszerzej wykorzystane na wszystkich budowach.

W imieniu Komitetu Centralnego Partii serdecznie dziękuję załozce Turowa za ofiarną pracę.

Życzę Wam, drodzy Towarzysze, dalszych sukcesów w pracy i szczęścia w życiu osobistym.

(—) W. GOMUŁKA

Stewart

pojedzie do Moskwy

Rzecznik Foreign Office podał w poniedziałek, że brytyjski minister spraw zagranicznych Stewart, wybiera się pod koniec bieżącego roku do Moskwy. Jak wiadomo, minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, odwiedził Londyn w marcu br. i wówczas zaprosił Stewarta do Moskwy. (PAP)

Złot młodzieży z 50 krajów

13 sierpnia br. rozpocznie się w Krakowie złot młodzieży należącej za pośrednictwem swych krajowych organizacji do Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych. Po zakończeniu zlotu odbędzie się 25 konferencji MFSM.

Gospodarzem tych spotkań jest Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych, jedna z 37 organizacji członkowskich federacji.

Na konferencję i złot zgłosiło się ok. 1600 osób z przeszło 50 krajów świata.

Polskę reprezentować będzie blisko 500-osobowa grupa młodych krajoznawców i turystów; znajduje się w niej również aż 6 zespołów artystycznych.

Na program zlotu złożą się występy artystyczne niemal wszystkich grup młodzieży przybyłej na złot, zwiedzanie Krakowa i okolic, zawody sportowe, konkurs fotograficzny, liczne spotkania poszczególnych delegacji. Złot ma zakończyć się 15 sierpnia. (PAP)

Poziom lepszy niż w roku ubiegłym

80 tys. kandydatów zdawało na wyższe uczelnie

Egzaminy na wyższe uczelnie są w zasadzie zakończone. Około 80 tysięcy kandydatów, czyli o 10 tysięcy więcej niż w ub. roku przystąpiło w lipcu do konkursowego egzaminu. Ale tylko ok. 33 tys. najlepszych spośród nich rozpocznie jesienią studia na wszystkich wyższych uczelniach dziennych. Przeciętnie na 10 miejsc przypadło w br. ponad 23 kandydatów.

Nie wzrosła w br. liczba kandydatów na politechniki. Wielkim natomiast powodzeniem cieszyły się wyższe szkoły inżynierskie oraz uniwersytety. W niektórych uczelniach trwają jeszcze posiedzenia komisji egzaminacyjnych. Prace egzaminatorów przeciągają się między innymi ze względu na pracochłonny system punktowania.

Najwcześniej z egzaminami wstępnymi uporała się Politechnika Warszawska. Obecnie rektorat przyjmuje odwołania. Wszystkim kandydatom uczelnie rozesłała zawiadomienia o wyniku egzaminu. Z takimi za świadczeniami (w wypadku uzyskania dobrych ocen) młodzież może się zgłaszać do innych politechnik, które dysponują wolnymi miejscami. Tym, którym nie powiodło się na egzaminie, uczelnia zaleca podjęcie pracy zawodowej oraz korespondencyjną bezpłatną naukę matematyki, fizyki i rysunku.

W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, jak zwykle dość ciężki przebieg miały egzaminy z matematyki, a także — w związku z zastrzeżeniami wymaganiami — z języka obcego. Wśród przyjętych w br. jest ponad 54 proc. młodzieży ze środowisk: robotniczego i chłopskiego (w ub. r. ok. 52 proc.). Na wydział rolniczy, przyjęto ponad 73 proc. młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego.

Wiadomości o zakończeniu egzaminów wstępnych nadchodzi również z innych ośrodków akademickich.

Na wyższych uczelniach

Wrocławia przystąpiło do egzaminów prawie 10 tys. kandydatów, a zostało przyjętych blisko 4 tys.

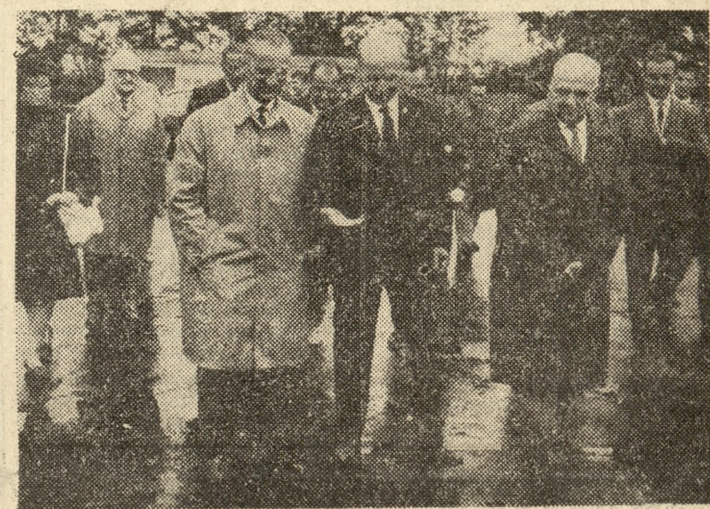
W br. wśród nowo przyjętych zwiększył się nieco udział młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego oraz młodzieży z małych miast.

Ponad 4300 osób zdawało na pierwszy rok studiów w czterech wyższych uczelniach Lublina.

W uczelniach Poznania przyjęto na pierwszy rok studiów ok. 3200 dziewcząt i chłopców. W tym roku po raz pierwszy wszystkie dyscypliny naukowe poznańskich uczelni posiadają komplet słuchaczy.

PAP

Delegacja KC PZPR na IX Zjazd RPK



W godzinach przedpołudniowych 18 bm. przybyła do Bukaresztu delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, Zenonem Kliszko na czele. W skład delegacji wchodzi ponadto członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, za ślepcą członka KC minister przemysłu chemicznego, Antoni Radliński oraz ambasador PRL w Rumunii, Wiesław Sobierajski. Na lotnisku bukareszteńskim delegację polską witali członkowie Biura Politycznego KC RPR, Emil Bodnarek oraz członkowie KC RPR. Na zdjęciu: delegacja polska przed odlotem.

Fot. — CAF

Waldeck Rochet:

Konieczna jedność lewicy

Z okazji święta federacji FPK departamentu Ain sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rochet wygłosił przemówienie.

Mówca podkreślił, że Wspólny Rynek ułatwia wprawdzie wymianę handlową między 6 partnerami, ale równocześnie ogranicza wymianę z krajami leżącymi poza jego obrębem, m.in. z krajami socjalistycznymi, do których Francja eksportuje poważną część swych produktów, w tym również rolnych.

Waldeck Rochet stwierdził następnie, że dzięki istnieniu EWG Niemiecka Republika Federalna wzmocniła się gospodarczo kosztem Francji i że fakt ten wykorzystują przywódcy NRF dla narzucenia Europy zachodniej politycznej hegemonii bońskiej i dla wzmocnienia swej potęgi wojkowej.

Omawiając problem wyborów prezydenckich, Waldeck Rochet stwierdził, że przywódcy socjalistyczni z uporem odmawiają uznania dwóch oczywistych faktów:

1. że bez przymierza między socjalistami a komunistami nie ma mowy we Francji o zdobyciu przez lewicę większości;

2. że ilekroć niekomunistyczna lewica sprzymierzała się z prawicą skazana była na prowadzenie reakcyjnej polityki. (PAP)

Rozpoczął się zjazd Rumuńskiej Partii Komunistycznej

W poniedziałek w wielkiej sali Pałacu Republiki w Bukareszcie rozpoczął się zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej. Obrady otworzył I sekretarz KC RPR Nicolae Ceausescu, witając przybyłe na zjazd delegacje zagraniczne. Uczestnicy zjazdu uccili następnie minutą milczenia pamięć wiernego syna i czołowego przywódcy RPR, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego — Gheorghe Gheorghiu-Deja.

Nowa stolica Francji?

Tak zwany „Komitet dla utworzenia nowej stolicy” zwrócił się do rządu francuskiego z żądaniem przeniesienia stolicy Francji z Paryża w głąb kraju. Komitet ten złożony z b. oficerów armii francuskiej, przemysłowców i radnych wysuwa dwa argumenty mające świadczyć przeciwko Paryżowi, jako stolicy kraju: 1. bardzo gwałtowny wzrost ludności Paryża, 2. jego zbytne narażenie na ewentualny atak nuklearny. Z tych wszystkich względów komitet sugeruje przeniesienie politycznej i administracyjnej stolicy Francji do masywu centralnego, górzystego rejonu położonego w centrum kraju, który jest — zdaniem autorów — „naturalną fortecą Francji”. (PAP)

Z kolei dokonano wyboru prezydium zjazdu.

Pierwszy sekretarz KC RPR N. Ceausescu zgłosił, zgodnie z uchwałą plenum KC RPR, pro pozycję, aby Rumuńska Partia Robotnicza nosiła od teraz: Rumuńska Partia Komunistyczna.

Uchwalono następujący porządek dzienny:

1. referat Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej o działalności partii w okresie między VIII Zjazdem RPR i IX Zjazdem Rumuńskiej Partii Komunistycznej. (Referuje N. Ceausescu.)

2. Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej (referuje Constantin Pirvulescu).

3. Referat o dyrektywach IX Zjazdu Rumuńskiej Partii Komunistycznej w sprawie planu rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966—1970. (Referuje Jon Gheorghe Maurer.)

4. Referat o dyrektywach zjazdu w sprawie dziesięcioletniego planu rozwoju energetyki. (Referuje Chivu Stoica.)

5. Referat o projekcie statutu Rumuńskiej Partii Komunistycznej (referuje Gheorghe Apostol).

6. Wybór Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i Centralnej Komisji Rewizyjnej. (PAP)

Dziecko Oświecienia

Dziecko Oświecienia — pracownik naukowy Politechniki Szczecińskiej 24-letni dziś inż. Eugeniusz Gruszczyński. Murawiew odjechał do Mińska (ZSRR), by spotkać się ze swą matką. (PAP)

Elektrownia – gigant

20 bm. odbędzie się z udziałem delegacji partyjno-rządowej uroczyste przekazanie do eksploatacji elektrowni Turów, która osiągnęła już moc 1 400 megawatów przewidzianą planem pierwszego etapu inwestycji.

Elektrownia – gigant Turów, o olbrzymiej mocy 1 400 megawatów wchodzi do normalnej i pełnej eksploatacji. Siódmy i ostatni – w pierwszej fazie wielkiej inwestycji – 200-megawatowy blok energetyczny Turowa rozpoczyna pracę na pełnych obrotach. Potężna fala energii płynie z granicznej Nysy Łużyckiej, spod Zgorzelca, do samego centrum kraju.

Cała przedwojenna energetyka polska dysponowała 1 668 megawatami mocy zainstalowanej; cała przedwojenna energetyka polska produkowała rocznie niespełna 4 mld. kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie. I oto Turów: moc zainstalowana 1 400 megawatów, roczna produkcja energii elektrycznej ca 8 mld. kilowatogodzin. Porównania uderzające. Miara skoku, jaki wykonała w ciągu tego ćwierćwiecza – mimo wojennych zniszczeń i dewastacji, jest bez precedensu.

Turów jest pierwszym przykładem wielkiej budowy przemysłowej, która została zrealizowana nie tylko przed terminem, ale także w wydatnie zwiększonych rozmiarach. Pierwotny plan Turowa, oparty na Uchwale Rządu z 14 marca 1958 r., przewidywał wybudowanie elektrowni o mocy 1 200 megawatów, złożonej z sześciu bloków 200-megawatowych. Termin ukończenia tak zaprojektowanej elektrowni ustalono na koniec 1965 r. Teraz zaś jesteśmy świadkami przekazania do eksploatacji siódmego bloku – łączna moc elektrowni sięgnęła

Dodatkowe możliwości zatrudnienia kelnerów

Minister Handlu Wewnętrznego wydał zarządzenie, zezwalające przedsiębiorstwom gastronomicznym na dodatkowe zatrudnienie kelnerów i pracowników kuchennych w sezonie letnim. Fundusz płac na ten cel mogą przedsiębiorstwa uzyskiwać przez przeznaczenie połowy wpływów z dochodu sezonowego. Zarządzenie to jest szczególnie ważne dla tych zakładów gastronomicznych, które – położone na szlakach turystycznych, lub w podmiejskich miejscowościach wypoczynkowych – borykają się okresowo, np. w sobotnie popołudnia i w niedzielę – z dużymi trudnościami w obsłudze wzmożonego napływu klientów. (PAP)

Na festiwalu moskiewskim

„Pierwszy dzień wolności” i Sophia Loren

We wtorek, 20 bm., ogłoszone zostaną wyniki i nastąpi uroczyste zamknięcie IV Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Moskwie.

W ciągu ostatnich 2 dni goście festiwalowi i mieszkańcy stolicy ZSRR oglądali filmy demonstrowane poza konkursem. W wielkim kremlewskim pałacu zjazdów odbył się w poniedziałek pokaz „Pierwszego dnia wolności” reż. Aleksandra Forda. Nasz film cieszący się tu niesłabnącym zainteresowaniem wyświetlany był w tym dniu obok radzieckiej „Wojny i pokoju” oraz zachodniemieckiej „Opery za trzy grosze”.

Polska delegacja filmowa pod przewodnictwem wicemin. kultury i sztuki Tadeusza Zatorskiego pracownicy spędza czas w Moskwie, uczestnicząc w licznych spotkaniach.

Z dużym zainteresowaniem spotkał się przyjazd na festiwal Sophie Loren, która przybyła w towarzystwie swego męża Carlo Pontiego. W niedzielę wieczorem Sophia obecna była na tradycyjnym moskiewskim dniu kina w Parku Kultury i Wypoczynku im. Gorkiego. Wieloletnia widowia zgotowała jej owacje. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błażewicz.

Tydzień filmu polskiego w Bułgarii

W związku ze zbliżającą się 21 rocznicą Odrodzenia Polski w dniu dzisiejszym w kinach Sofii i wielu miast Bułgarii rozpoczyna się „Tydzień filmu polskiego”. Został on zorganizowany staraniem komitetu kultury i sztuki LRB, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą oraz ambasady PRL. W okresie „Tygodnia” wyświetlonych zostanie 13 filmów polskich, a m. in. „Popiół i diament”, „Pasażerka”, „Jak być kochaną”. „Tydzień” zostanie zainaugurowany uroczystą premierą filmu „Giuseppe w Warszawie”. (PAP)

Pożyteczne wakacje

42 tys. młodzieży w O. H. P.

Ponad 42 tys. uczniów i studentów bierze udział w tegorocznej akcji wakacyjnej ochotniczych hufców pracy ZMS i ZMW. Pracują oni w PGR-ach, w lasach państwowych, przedsiębiorstwach budowlanych i innych.

W br. zwiększyła się znacznie liczba młodzieży zatrudnionej w lasach przy pielęgnacji

Wieści z czasów

Pogoda rozmaita

W poniedziałek na wybrzeżu gdańskim pogoda dla wczasowiczów była idealna. Niebo bez chmurki a termometry już o godzinie 8 wskazywały ponad 25 stopni.

Już więc od rana tłumy wczasowiczów i turystów ciągnęły w kierunku plaż. Rano z Gdyni wypłynął w rejs do Świnoujścia motorowiec „Mażowskie” zabierając 120 pasażerów.

Tak się dobrze dla wczasowiczów złożyło, że w okresie deszczowej pogody, jaka obecnie panuje w ośrodkach wypoczynkowych woj. krakowskiego – organizowane są tam różne imprezy artystyczne dla letników i wczasowiczów. W Rabce, z okazji „Dni” tego uzdrowiska odbywają się codzienne koncerty m. in. orkiestr górniczych ze Śląska oraz występy regionalnych zespołów artystycznych. Dużym powodzeniem cieszą się tu również występy cyrku „Gryf”.

W Szczawnicy, która 19 bm. rozpoczęła obchody swoich „Dni” odbywają się z tej okazji liczne koncerty w których m. in. biorą udział artyści Polonii amerykańskiej.

W miejscowościach uzdrowiskowo-wypoczynkowych organizowane są również pokazy mody.

W Polanicy, Kudowie, Dusznikach, Łądku i Międzygórzu, przebywa obecnie ok. 15 tys. urlopowiczów. Przeważają turyści i wczasowicze ze Śląska.

W ciągu ostatnich dni jest tu pochmurnie i deszczowo. Opady deszczu spowodowały przybór wód w górskich potokach. – W kilku domach FWP w rejonie Dusznik zalane zostały piwnice.

Wczasowicze i turyści oblegają kudowski teatr „Pod blachą” w parku zdrojowym, gdzie codziennie wieczorem odbywają się imprezy muzyczne organizowane w ramach 4 Festiwalu Moniuszkowskiego. PAP

„Koziołki”

5, 32, 42, 43, 46 dod. 40
W 427 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 18 bm., nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia została rozdzielona zgodnie z § 25 ust. 2 i 4. Stwierdzono: 14 „czwórek” po 9,357, – zł; 39 „trójek premiiowych” po 207, – zł; 885 „trójek” po 107, – zł; 833 „dwójek premiiowych” po 27, – zł; 15,407 „dwójek” po 7, – zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaćca PKO w Poznaniu od 26 bm. Pozostałe wygrane wypłacają koletury w Poznaniu od 21 bm., a na terenie województwa od 23 bm.

Premia w wysokości 400.000, – zł czeka na wygrane I stopnia w następnym gracie.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na lipiec 126 nagród, w tym samochód osobowy produkcji jugosłowiańskiej – „Zastava” oraz liczne premie pieniężne. Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupon.

Losowanie 428 gry odbędzie się w Poznaniu na Starym Rynku, w dniu 25 bm. o godz. 12. K5088

Wyznania sajgońskich i amerykańskich dowódców

Zabijamy więcej kobiet i dzieci niż partyzantów

Korespondent Agencji Associated Press John Wheeler w relacji z Ba Gia opisuje barbarzyńską i tchórzyliwą metodę walki z powstańcami południowowietnamskimi: bombardowanie i palenie wiosek podejrzanych o popieranie partyzantów lub znajdujących się w strefie ich działania.

Wheeler dotarł do Ba Gia wraz z kolumną wojsk reżimowych, która w pobliżu tej wioski ma stworzyć punkt obronny na miejsce garnizonu rozbitego ostatnio przez powstańców.

Koło Ba Gia mieściła się kwatera 51 pułku piechoty sajgońskiej. Partyzanci zaatakowali pozycje wojsk reżimowych, zadali przeciwnikowi ciężkie straty, i wycofali się w dżunglę.

Odpowiedzią na operację powstańczą było zajadanie bombardowanie wioski Ba Gia. Samoloty amerykańskie i sajgońskie bombardowały ją i ostrzeliwały przez 3 dni z rzędu – najpierw dlatego, że mogli znajdować się tam partyzanci, a następnie po to, by „oczyszczyć drogę wojskom rządowym”. Później okazało się, że w czasie bombardowania wioski nie było tam żadnych powstańców.

Wheeler pisze, że jeden z doradców amerykańskich towarzyszących kolumnie wojsk reżimowych następująco wytłumaczył mu powody bombardowania Ba Gia:

„Kiedy znajdujemy się w takich opalach, jak tu, walimy w cały obszar, aby ratować sytuację. Najczęściej zabijamy więcej kobiet i dzieci niż partyzantów, ale po prostu nie mamy dosyć wojsk rządowych, aby używać ich do oczyszczania wiosek, tak iż jest to jedyna odpowiedź”.

Reżimowy premier południowietnamski, marszałek Cao Ky, przyznał w wywiadzie dla amerykańskiej sieci telewizyjnej CBS, że „wielu ludzi” w południowym Wietnamie z całkowitą obojętnością odnosi się do wojny przeciwko powstańcom i nie chce pomagać władzom.

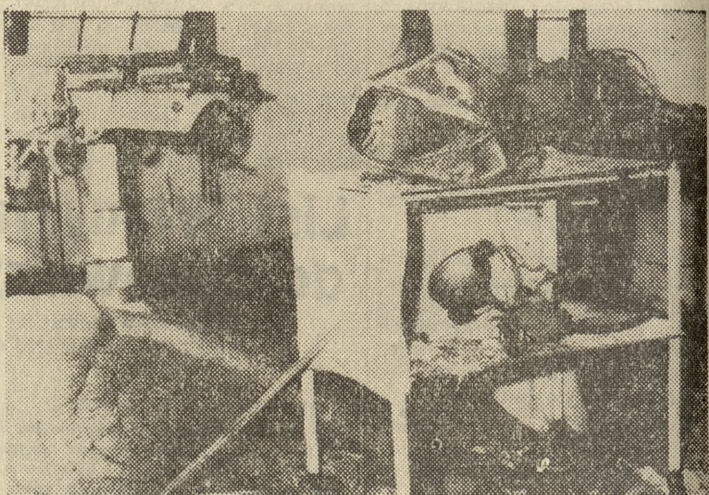
Ky stwierdził, że przyczyną tej „obojętności” są liczne przeuroty i zamachy stanu w Sajgonie. Sam Ky, który dorwał się do władzy przed niespełna

miesiącem, ma nadzieję, że po wiedzy się mu lepiej niż poprzednikom, ponieważ „nie jest politykiem, lecz patriotą i rewolucjonistą”.

W swoim czasie Ky skompromitował się wywiadem, w którym wyznał, że jego bohaterem jest Adolf Hitler, i że Wietnam potrzebuje kilku hitlerowców.

Wystawa poświęcona walce ludu wietnamskiego

19 bm. w PKiN w Warszawie otwarta została wystawa pn. „Walka narodu wietnamskiego przeciw agresji imperializmu amerykańskiego”. Wystawie zorganizował Polski Komitet Solidarności z narodami Afryki i Azji, w 11 rocznicę układów genewskich w spra-



wie Indochin, przypadającą w dniu 20 bm.

Otwierając wystawę przewodniczący Polskiego Komitetu Solidarności wicepremier E. Szyr powiedział m. in. że jej celem jest zobrazowanie historii agresji amerykańskiej w Wietnamie. Dzięki jednak bohaterstwu obrońcom wolności i niepodległości Wietnamu agresorzy ponoszą klęski i straty. Stopniowanie agresji – nowa barbarzyńska teoria wojny przeciwko narodom Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej – wypróbowywana jest obecnie przez amerykański imperializm na terenie państwa wietnamskiego. Mówca stwierdził, że nasz kraj udziela i udzielać będzie pomocy politycznej, moralnej i materialnej bratniej Demokratycznej Republice Wietnamu.

Wystawa nosi charakter fotograficzno-dokumentalny. Fotografie odzwierciedlają kolejne szczeble amerykańskiej interwencji. Już od lat USA wysyłały do Wietnamu Południowego liczny personel techniczny i wojskowy, pod pretekstem „pomocy” i przysyłania „doradców”. W sierpniu ub. r. utworzone zostało wspólne amerykańsko-południowo-

Podręczniki które budzą zaniepokojenie

Odbywająca się międzynarodowa konferencja w sprawie oświaty zapoznana się już z referatami przedstawicieli blisko 40 krajów.

Zaniepokojenie uczestników konferencji wzbudziła treść podręczników szkolnych w Niemczech zachodnich.

Delegat PRL, Stanisław Dobosiewicz, podniósł między innymi sprawę wykorzystywania przez rząd NRF wystawy w pomieszczeniach Międzynarodowego Biura Oświaty dla eksponowania rewizjonistycznych materiałów nauczania (atlasy, podręczniki) skierowanych szczególnie przeciwko Polsce. Delegat Polski zażądał wycofania tego rodzaju publikacji, stwierdzając, że ekspozycja NRF w ramach BIE stanowi jeszcze jedno potwierdzenie, w jakim duchu wychowuje się w tym kraju młodzież. (PAP)

wietnamskie dowództwo wojskowe. Poszczególne zdjęcia ukazują, iż amerykańscy oficerowie osobiście dowodzą ekspedycjami karnymi w południowym Wietnamie.

Ok. 800 tys. ludzi zostało okaleczonych wskutek tortur ponad 400 tys. zapewnia więzienia, 2 miliony ludzi bez pracy, 2 miliony dzieci bez szkoły; represje objęły liczne warstwy społeczeństwa, także studentów, uczniów, młuchów.

Wystawa ilustruje rosnący ruch oporu ludności pld. Wietnamu przeciwko agresorom amerykańskim.

Kolejne fotografie ukazują nieustępliwą walkę toczoną przez naród DRW. Są też na wystawie fotografie „metryczek” samolotów amerykańskich zestrzelonych nad DRW. PAP

Zbombardowany szpital



Eskaadra amerykańskich samolotów odrzutowych zbombardowała sanatorium dla trędowatych w Son La w Demokratycznej Republice Wietnamu. Budynek i szpitalne pawilony sanatoryjne zostały zniszczone, wielu chorych poniosło śmierć. Obrona przeciwlotnicza w miejscowości Son La zdołała zestrzelić trzy samoloty amerykańskie. Na zdjęciu: zrujnowana sala operacyjna w szpitalu w Son La. Fot. – CAF

Francuzi wyjaśniają:

A jednak to był lot szpiegowski

W oficjalnym komunikacie francuskie ministerstwo sił zbrojnych potwierdziło w poniedziałek, że amerykański samolot zwiadowczy RF-101 został przechwycony 16 bm. przez myśliwce francuskie, gdy dokonywał przelotu nad fabryką nuklearną Pierrelatte.

Pilot dokonał trzech wykroczeń: przelotu nad strefą zakazaną, sporządzenia fotografii bez zezwolenia oraz fotografowania strefy zakazanej.

Komunikat ujawnia, że lotnik amerykański sporządził ogółem 175 fotografii. Po wywołaniu filmów okazało się, że lotnik sfotografował systematycznie wszystkie instalacje fabryki francuskiej.

Ministerstwo sił zbrojnych zakomunikowało, że w poniedziałek rano ministerstwo spraw zagranicznych przekazało w tej sprawie protest w ambasadzie USA. Przedstawiciela ambasady zawezwano na Quai d'Orsay. (PAP)

„Dewizowe” kasyna gry

Jedną z dodatkowych atrakcji dla turystów z krajów zachodnich jest otwarte w tych dniach kasyno gry w Złoty Piaskach. Mieści się ono tymczasowo w budynku zaadaptowanym do tego celu. Jest ono czynne od godziny 17-tej do 1 w nocy. Grać można wyłącznie za walutę zachodnią. Stawkę w ruletce wynoszą od 1 do 5 dolarów. Turyści polscy chyba tego nie przeżyją.

Drugie kasyno gry otwarte zostanie 21 bm. W Słonecznym Brzegu w specjalnie wzniesionym budynku. (PAP)

Rezerwy wielkopolskich odlewni

Sporządzone w toku przedzjazdowej dyskusji i zebrane w skali kraju bilanse mocy produkcyjnej fabryk przemysłu metalowego ujawniły istnienie znacznych rezerw produkcyjnych. Część tych rezerw już się zagospodarowuje. Jednak nie wszystkie. Pełna realizacja zgłoszonych przez załogi propozycji w sprawie zwiększenia produkcji napotykała bowiem na przeszkodę w postaci tzw. „barier surowcowej”. Po prostu nie starcza materiałów, szczególnie wyrobów hutniczych i odlewów.

Istnienie dysproporcji pomiędzy potencjałem przetwórczym przemysłu a bazą surowcową nie było dla nikogo tajemnicą. Od wielu lat władze czynią starania, aby te dysproporcje usunąć. W energetyce już to zostało zrobione. W metalurgii — jeszcze nie. Zanim więc zadamy nowe wielkie piece Huty im. Lenina, zanim ruszy produkcja Huty Aluminium w Koninie i wielkiej Odlewni Żeliwa w Śremie, trzeba uzyskać co się tylko da z istniejących hut i odlewni.

Wielkopolska jest drugim co do wielkości (po Śląsku) ośrodkiem odlewniczym w kraju. Mamy kilkadziesiąt odlewni, dużych i małych, których łączny potencjał wytwórczy szacowany jest na ponad 100 tysięcy ton odlewów rocznie. Jednak w roku ubiegłym daliśmy tylko 87 tysięcy ton odlewów, a w tym roku, po wyczerpaniu za-

biegach organizacji partyjnych i technicznych, może dają 90 tysięcy ton. Dlaczego tylko tyle? Przyczyn jest wiele.

Wielkopolskie odlewnie podlegają aż 17 różnym zjednoczeniom, z których każde dba przede wszystkim o zaspokojenie własnych potrzeb, nie oglądając się zbytnio na potrzeby sąsiada. Stąd rozproszenie poczynił inwestycyjnych, kłopoty z koordynacją zaopatrzenia, produkcji i zbytu oraz różny stopień wykorzystania mocy produkcyjnych tych odlewni.

Poziom wyposażenia i stosowanej techniki produkcji w naszych odlewniach jest niesłychanie zróżnicowany. Obok zupełnie współczesnej techniki reprezentowanej przez „Pomet” i kilka dalszych największych (dających większość produkcji w Wielkopolsce) odlewni, w pozostałych napotyka się często urządzenia i metody pracy sprzed stu lat.

Pozostałe odlewnie, to z reguły małe oddziały produkcyjne zakładów, wytwarzających lub remontujących różnego typu maszyny. Biorąc każdą z osobna, nie mają one dużych możliwości łatania dziur w krajowym bilansie odlewów. Lecz razem reprezentują sobą znaczny potencjał.

Niemal wszystkie nasze odlewnie, duże i małe, posiadają prawie jednakowej pojemności piece odlewnicze (żeliwiaki).

Naturalnie, duże odlewnie mają takich żeliwiaków więcej a małe — mniej; są takie, które mają tylko po jednym. Lecz nie o to tu chodzi. Spójrzmy, jak były one w roku ubiegłym wykorzystywane.

Tylko jedna odlewnia eksploatowała urządzenia przez 16 godzin na dobę, czyli przez pełne 2 zmiany. Trzy dalsze zakłady wykorzystywały swoje piece po 8—12 godzin na dobę. Pozostałe — średnio po 3—4 godziny dziennie, a były wśród nich i takie, w których żeliwiaki angażowano do produkcji tylko raz lub dwa razy w tygodniu (po kilka godzin).

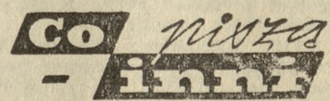
W roku pięć stopień wykorzystania pieców odlewniczych nieco się podniósł. Jednak w dalszym ciągu istnieją w tej dziedzinie znaczne rezerwy. Co ciekawskie: nacisk na maksymalne wykorzystanie tych rezerw sprawia, że w niektórych zakładach mówi się obecnie o potrzebie likwidacji własnych prymitywnych wydziałów odlewniczych i lokowaniu zamówień w odlewniach większych typu „Pomet”.

Nietrudno zrozumieć, dlaczego się tak dzieje. Oto w większości zakładów posiadających własne odlewnie nie ma ani jednego specjalisty. W 11 fabrykach nie ma ani jednego inżyniera odlewnika, a w 4 — nawet technika. Tymczasem odlewnictwo ma swoje tajniki produkcyjne, które laikowi — nawet jeśli jest to inżynier innej specjalności — trudno zgłębić. Najłatwiej więc pozbyć się kłopotu z aktywizacją rezerw, likwidując po prostu odlewnie. Tym bardziej, jeśli są one zakałą fabryki. A tak, niestety, bywa!

Nawet we względnie nowoczesnych i cieszących się dobrą opinią fabrykach, wydziały odlewnicze swoim wyglądem i stanem techniki rażąco odbiegają od otoczenia. Hale są zapylone, ciemne i ponure; wszystkie podstawowe czynności wykonywane są w nich ręcznie, często z pozycji bardzo dla robotnika niewygodnej; dobór materiałów formierskich i wsadowych oraz sprządzanie ich składu chemicznego odbywa się metodą „pi razy oko”. Tylko wielkiemu doświadczeniu i „złotym ręką” starych praktyków-odlewników zawdzięczać należy, że w takich warunkach otrzymywaliśmy wcale niezłe wyroby.

Lecz ta stara, zakochana w swoim zawodzie gwardia w szybkim tempie się wykrusza, a młoda strona od prymitywizmu. Wydaje się, iż nadszedł czas, aby narosłe problemy zawodowe i techniczne odlewnictwa potraktować poważniej. W przeciwnym razie mogą być kłopoty z wykorzystaniem ujawnionych rezerw.

PIOTR CHOJNACKI



Ktoś posługuje się plotką, ktoś inny anonimem, jeszcze inny po prostu zmyśla i donosi lub — jak to mówią — w jego ustach igły zamieniają się w widły. I chociaż nikt nie lubi, żeby o nim opowiadano plotki, to jednak wielu zajmuje się plotkarstwem, które często przekształca się w donosicielstwo. To zaś jest rzucaniem podejrzeń, przed którymi trudno się bronić, zwłaszcza jeśli donosiciel („ten, który donosi, oskarża, denuncjator; spiegi” — Słownik języka polskiego), działa z zaanonimowej zasłony. Są różne rodzaje donosicielstwa, o czym tak m. in. pisze KTT w felietonie, zamieszczonym na łamach „KULTURY”.

„Najpopularniejsza więc u nas forma donosu jest donos towarzyski, czyli tak zwana plotka. Oczywiście nikt już od dawna nie plotkuje u nas na tematy tak banalne, jak to, kto z kim żyje, gdzie i dlaczego, ponieważ są to sprawy bardzo już wytarte, a w dodatku nie prowadzą do żadnych bardziej pożywnych wniosków. Na wiadomość o zdarzeniu towarzyskim z tej kategorii rozsądny rozmówca ma zawsze prawo zapytać: no to co? i rzeczywiście, jak się dobrze zastanowić, nic z tego nie wynika, poza stwierdzeniem samego faktu. Donos towarzyski jednakże zyskuje pewien sens i połów, jeśli jest odpowiednio sterowany i w pewnym sensie docelowy. A więc na przykład, jeśli o osobie cieszącej się powszechnym uznaniem, albo prowadzącej iakoś istotną działalność publiczną rozśiewa się ni stąd ni zowąd całkiem prywatne pogłoski, że kąpiąc żonę, uprawia wrafinowane zbrocenia lub po prostu ukradł w Sieradzu łwiąc złotych — może z tego coś wyniknąć. Na pozór oczywiście

Przyjąć do społeczeństwa

Współczesne problemy psychiatrii

Niedawno — o czym już informowaliśmy naszych Czytelników — w Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie chorych „Dziękanka” w Gnieźnie odbyła się trzdzińska, ogólnopolska narada lekarzy — psychiatrów, zorganizowana w związku z 70 rocznicą istnienia tego szpitala. Korzystając z tej okazji, przeprowadziliśmy rozmowę na temat aktualnych problemów i kierunków rozwojowych psychiatrii polskiej z naczelnikiem Wydziału Chorób Psychicznych i Układu Nerwowego Ministerstwa Zdrowia — dr. Wacławem Bojakowskim.

— Choroby psychiczne stały się u nas obecnie problemem społecznym nr 2 (po gruźlicy). Gdzie można się dopatrywać przyczyn takiego stanu?

— Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, bowiem na powstanie chorób psychicznych ma wpływ wiele różnorodnych czynników. Można by np. na podstawie obserwacji i porównań pomiędzy poszczególnymi krajami wyciągnąć wnioski, iż wzrost liczby zachorowań idzie w parze ze wzrostem cywilizacji. Ona bowiem — wraz ze wszystkimi jej zdobyczami, mającymi w zasadzie ułatwiać człowiekowi życie, obciąża jednak równocześnie jego system nerwowy. Nowoczesny system życia stawia przed człowiekiem większe wymagania w przystosowywaniu się doń. Trudno jednak stwierdzić stanowczo, że to jest właśnie główną przyczyną schorzeń układu nerwowego. Mówiąc o porównywaniu pod tym względem różnych krajów miałem na myśli porównanie liczby łóżek psychiatrycznych, bo tylko to jest możliwe do przeliczenia. W Afryce na 1 000 mieszkańców mają „ułamek łóżka” — i to wystarczy. U nas 1,8 łóżka okazuje się liczbą zbyt małą; we Francji nie wystarcza 2,8, a w USA i Szwecji nawet 5 łóżek. Ten niedosyt łóżek szpitalnych nie daje oczywiście pełnego obrazu sytuacji w psychiatrii, sytuacja ta zależy bowiem od systemu udzielania pomocy. Światowa Organizacja Zdrowia przyjmuje, iż liczba wystarczająca powinna być 3 łóżka na 1 000 mieszkańców. My uważamy, że przy pomocy leczenia otwartego można tę liczbę zmniejszyć do 2.

— Lecznictwo otwarte to zdaje się główny obiekt aktualnych zainteresowań naszej psychiatrii, ale jednocześnie jej pięta Achillesowa?

— Rzeczywiście. Obecnie stawiamy w psychiatrii na lecnictwie otwartym, a sama psychiatria stała się centrum zainteresowań służby zdrowia. Psychiatryczne lecnictwo otwarte — to poradnictwo zdrowotne psychicznego. Jest ich, niestety, ciągle jeszcze zbyt mało, aby można było zmienić ich system działalności i opieki nad chorym, zgodnie z założeniami nowoczesnej profilaktyki. Zbyt wielki napływ chorych nie pozwala im zmienić stylu

pracy. Sieć tych poradni stale rośnie w kraju, jednak zbyt wolno w porównaniu z potrzebami. To opóźnienie w rozwoju psychicznego lecnictwa otwartego ma swoje historyczne uzasadnienie. W okresie wojny psychiatria polska została niemal całkowicie zniszczona. Znaczna część psychiatrów zginęła, wielu pozmieniało specjalizację. Mielśmy więc 10-letnią przerwę w dopływie specjalistów, zanim wyszkolili się młodzi. Wiadomo, że nowe kadry szkolić można tylko w lecnictwie zamkniętym. Poza tym, bezpośrednio po wojnie trzeba było bardzo dużą liczbę psychicznie chorych osób natychmiast hospitalizować! W tym okresie rozwinęło się więc przede wszystkim lecnictwo zamknięte. Dlatego prawidłowością rozwojową jest obecne „stawianie” na lecnictwie otwartym, teraz — kiedy zaspokojono już pierwsze potrzeby szpitalnictwa i niedobór kadr.

— Wspomniał pan doktor o zmianie systemu pracy Poradni Zdrowia Psychicznego. — Na czym to ma polegać?

— Krótko mówiąc: na rozwiązaniu problemu profilaktyki, co w przypadku psychiatrii nie jest łatwe. Chodzi o to, by z jednej strony jak najwcześniej rozpocząć leczenie, uchwycić schorzenie zanim się ono rozwinie, z drugiej zaś — rozciągnąć opiekę nad chorym, wypisanym ze szpitala. To ostatnie zagadnienie: pomoc człowiekowi, który opuścił szpital psychiatryczny, jest szczególnie ważne i trudne do rozwiązania. Nie załatwi tego sam lekarz. Chodzi bowiem nie tylko o to, by choremu wypisać odpowiednie leki. Poradnia powinna pomóc takiemu człowiekowi na nowo ustawić się w życiu. A to nie jest łatwe z wielu względów. Przede wszystkim na skutek niewłaściwej atmosfery, panującej wśród społeczeństwa. Wywołuje ona bardzo często nawrót choroby, znacznie poważniejszej. Ingerencja poradni jest tu niezbędna. Chory nie zawsze od razu ma pełną zdolność do pracy, trzeba więc zabiegać o zmianę jej warunków, o pewne odciążenie z obowiązków. Niektóre poradnie zajęły się już organizacją tzw. dziennych sanatoriów lub własnych warsztatów, które ułatwiają rehabilitację, pozwalają byłym

pacjentom szpitali powoli wciągać się do pracy i uzyskiwać coraz to pełniejszą samodzielność. Ale w tej dziedzinie niezbędna jest pomoc miejscowych władz, zarówno w sferze materialnej, jak w zakresie przełamывania wspomnianej już antyhumanistycznej i zacofanej opinii. Poza tym warto przypomnieć i o tym, że koszty tego rodzaju profilaktyki są niższe od kwot wypłacanych w postaci rent inwalidzkich.

— Można by chyba powiedzieć, że nowoczesna psychiatria polega nie na izolowaniu i zamykaniu chorego, lecz na przywracaniu go społeczeństwu przez odpowiednie przystosowywanie do życia, przez usuwanie czynników, wywołujących chorobę?

— Oczywiście. Niestety, jak już powiedziałem, to wymaga rozbudowy sieci poradni; wzrost ich liczby a także wzrost kadr pozwoli im zmienić styl pracy. Poradnia powinna być czymś więcej niż ambulatorium. No — i zmiany stosunku społeczeństwa do byłego pacjenta, przynajmniej u czynników odpowiedzialnych, co też jeszcze bardzo rozmaicie wygląda.

W organizacji całej psychiatrycznej służby zdrowia napotykałyśmy na wiele trudności również z powodu braku odpowiednich ustaw. Projekt ustawy o ochronie zdrowia psychicznego ciągle jeszcze jest dyskutowany. A na razie w praktyce wygląda to tak, że jeśli nawet poradnia próbuje interweniować w sprawie swego pacjenta np. w dyrekcji zakładu pracy — spotyka się z odmową i nie ma za sobą żadnego poparcia w postaci przepisów prawnych, które by przełamały nietolerancję. To też poważna przeszkoda w leczeniu.

Rozmawiała: WANDA CHILA

Wielokolorowe dywany igłowe

W Kaliskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego zostanie w najbliższych latach uruchomiony nowy zestaw maszyn, dzięki któremu fabryka będzie mogła wytwarzać tak bardzo popularne dywany igłowe nie tylko w jednym, jak dotychczas, ale również w wielu kolorach i wzorach.

Roczna produkcja dywanów i chodników igłowych, która sięga obecnie w tej fabryce jednego miliona metrów kwadratowych — ma być w najbliższych latach podwojona. (API)

Donosologia

owa perwersja nie ma nic wspólnego z wartością, na przykład publikowanych przez niego szkiców z zakresu paleontologii, ale jednak, gdy dowiadujemy się czegoś bardzo dwuznacznego o samej osobie paleontologa, również i jego dzieła ni stąd ni zowąd zaczynają się nam wydawać jakieś dwuznaczne. A przecież taki jest, w ostatecznym rezultacie, cel donosu towarzyskiego.

W dodatku donosowi takiemu nie sposób jest zaprzeczyć lub się przed nim bronić, a to z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że zainteresowany zazwyczaj dowiaduje się ostatni o tym, co wszyscy już od dawna opowiadają sobie po kątach, po drugie zaś w wypadku donosu towarzyskiego szalenie trudno jest o argumenty obronne. Jak bowiem udowodnić, że się nie bije żony lub że się czegoś nie ukradło? Nie bić jej? — Powiedza, że to chwilowe maskowanie się. Nie kraść? — Powiedza, że to przejściowe. Cóż wiek osaczony przez donos towarzyski może dostarczyć już jedynie dowodów pozytywnych — a więc urządzić burdę lub dopuścić się wymyślnej kradzieży, wszelkie inne możliwości są przed nim zamknięte. A przekonując, że przecież, na Boga, nikt nie złapał nas za rękę przy wykonywaniu owych rzekomych niecznych czynów, wystawiamy sobie jedynie świadectwo śmieśności i powodujemy ironiczny uśmiech plotkujących: „no, gdybyśmy cie na czymś takim nakręli, to oczywiście poqadalbymy inaczej!”

Drugą formą donosu jest donos, który można by nazwać hipotetycznym. Różni się on od donosu towarzyskiego tym, że o ile ten pierwszy atakuje od strony życia niejako

prywatnego (afery rodzinne, zbrocenia, kra dzieże), pośrednio jedynie dając do myślenia o działalności publicznej prześladowanego, drugi odnosi się do niej wprost, tyle tylko, że w formie hipotezy. A więc delator zadaje sobie pytanie: jakież to poqłady qło silby X, gdyby mógł? Od tej pory wkraczamy w rejon zupełnej dowolności i znośny fłak? A więc lksomu nie podoba się, że na świecie jest zbyt wielu ludzi? Nie znosi tego? Malthus też nie znosi! A jaki jest sposób, żeby tę ludzkość nieco przerzedzić? Obozy śmierci, krematoria! I oczywiście nie ma już żadnego dobrego powodu, aby o nowej powieści lksa, nie pisać i nie mówić jako o dość wyraźnym dowodzie, że autor jest zakutym hitlerowcem, zwolennikiem masowej zagłady, lekko tylko zamaskowanym faszystą. Po czym dodaje mu się już całkiem swobodnie pozostałe, właściwe faszystowski poqłady, żeby mieć komplet.

Podobnie iak z donosem towarzyskim, tak samo nikt nie potrafi sobie dać rady z donosem hipotetycznym. Chyba, żeby doszło do rzeczowej rozmowy na temat rzeczywiste napisanych książek i naprawdę wyafoszonych poqładow. Marzycielu!...

Wreszcie trzecim rodzajem, bardzo niewinnym na pozór donosu jest donos czuły lub tak zwany „uczulenie”. Robi się to w ten sposób, że po prostu rzuca się w kierunku odpowiednio wysoko postawionego osobnika zupełnie niewinne zdanko: „Wiedzę, chciałbym w as uczulić na osobę lgreka”. Nic poza tym, nic konkretnego. Osoba uczulona jednak zaczyna intensywnie myśleć i kiedy lgrek jawia się u niej celem załatwienia najniewinniejszej sprawy, w duszy jego rozmówcy szaleje już isne kłębowski wałpliwości i „hydra pamiątek”, chociaż na dobrą sprawę nic się przecież nie stało.

LEKTOR

A-DNIEPROW

Szkarłatne PALMY

OPowieść FANTASTYCZNO-NAUKOWA

31

Substancje te miały duży ciężar cząsteczkowy, niekiedy powyżej miliona i złożona molekularna struktura, w której znajdował w świetle ultraczernego spektrofotometru grupy sacharydowe i fosfatowe oraz azotowe podstawy. W tych substancjach nie znajdował krzemu i właśnie ta okoliczność jak się wydawało, doprowadzała doktora Schwarza do rozdrążnienia i zdenerwowania. Raz ośmieliłem się spytać Schwarza co to za dziwne substancje. Nie odwracając głowy w moją stronę i wpatrując się bacznie w wypisane w słupek dane, odpowiedział:

— DNK.

Później poczęłem sobie przypominać wszystko czego dowiedziałem się o kwasach rybonukleinowych na kursie chemii organicznej. Niestety, wiedziałem niewiele. Kwas ten są specyficznym produktem biologicznym i o nich w zwykłych podręcznikach biologicznych mówi się mimochodem. Prawie niczego w tej materii nie znalazłem. W niewielkiej podręcznej bibliotece ani wśród rozpraw w dostępnych mi czasopiśmie. Kwas rybonukleinowy to podstawowe substancje chemiczne, wchodzące w skład iader żywych komórek. Szczególnie dużo ich znajduje się w szybko rozmnażających się komórkach mózgowia. Oto i wszystko co sobie przypominałem. Jednakże doskonale wiedziałem, że w skład kwasów rybonukleinowych krzem nie wchodzi i niecierpliwie Schwarza była mi zupełnie niepojęta.

W końcu zimy miałem szczególnie dużo pracy. Prawie wszystkie analizy dotyczyły obecnie albo kwasów rybonukleinowych, albo substancji im podobnych. Krzem zupełnie znikł ze spisu pierwiastków. Schwartz z zadowolonego ze siebie i dobrodusznego przekształcił się w aniewnego śledczego. Nie rozmawiał, a rzycał. Przeglądając moje zapisy wściekle rzucał karty na ziemię i mamrotał pląkawe przekleństwa, zupełnie nie licząc się ze mną podrywał się,

32

wybiegał do sąsiedniego pokoju, gdzie pracował Włoch Giovanni i kłął na niego, mieszając niemieckie, francuskie i włoskie słowa. Jasne było, że Włoch jest syntetykiem, którego zadaniem było za wszelką cenę wcisnąć krzem do kwasu rybonukleinowego. Robił wielką ilość syntez, każdorazowo zmieniając temperaturę, ciśnienie w autoklawach i kolbach, wzajemny stosunek reagujących substancji. Sacco krzyczał, że on dokładnie wypełnia wszystkie zlecenia signor profesora, że nie jest winien, że krzem nie łączy się z cząsteczką kwasu rybonukleinowego.

Pewnego razu kiedy Schwartz rzucił się do Giovanniego z kolejną porcją wymyślań nie wytrzymałem i wmiszałem się:

— Jak może pan tak traktować człowieka! Obwinia się go, że nie może według naszych zachcianek zmienić praw przyrody — zakrzyknąłem, gdy Schwartz rzucił się na syntetyka z pięściami.

Schwartz na moment osłupiał, a potem skoczył do mnie:

— Ach, i ty ty francuska świniol! Won!

Pociemniało mi ze wściekłości w oczach ale opanowałem się i nie wstałem z miejsca. Przez żeby wycodziłem:

— Nie jest pan chemikiem, lecz beźmózłaim łajdakiem, jeżeli przeprowadzona pod pana kierownictwem synteza nie daie żadnych rezultatów.

Doktor Schwartz zbladł jak płótno, oczu mu omal nie wysadziło z orbit. Dławiąc się wściekłością, ośmiał był rozerwać mnie na strzępy. Wtedy Giovanni podszedł do niego z tyłu. Oczy Włocha błysnęły nienawiścią. Schwartz był wysokim, szerokopłecym mężczyzną. silniejszym od każdego z nas, ale na nas obu na pewno nie śmiały się porwać. Zamierzył się, by mnie uderzyć, ale Włoch schwylił go za rękę.

(cdn)

Dzisiaj w drugim dniu regat mistrzostwo juniorów przedbieg rozpoczyna się o godz. 10, finały o godz. 16. Odbędzie się 15 wyścigów z czego 5 o mistrzostwo Polski. (D)

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMPLEKSOWEJ AUTOMATYZACJI „MERAMONT” — zatrudni następujących pracowników:
w POZNANIU:

1. do działów: głównego konstruktora, technologa, gospodarki narzędziowej i kontroli technicznej: **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW** z dłuższą praktyką o specjalnościach: automatyki, MECHANIKÓW, ELEKTRONIKÓW i ELEKTRYKÓW;
2. do Biura Projektów (projektowanie kompleksowej automatyzacji obiektów): **INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW i KRESLARZY** z praktyką projektową lub produkcyjną w dziedzinie automatyki lub podobnej.

WE WRZESNIA:

1. **INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW** o specjalności jak wyżej — do zatrudnienia w działach technicznych, produkcji i kontroli technicznej;
2. wysoko kwalifikowanych **zemięśników — BLACHARZY, ŚLUSARZY, ELEKTRYKÓW — MONTERÓW.**

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Metalowców dla I kat. zakładu.

Zgłoszenia na piśmie pod adresem: Przedsiębiorstwo Kompleksowej Automatyki „MERAMONT”, Poznań, ul. Ślusarska 15 — telefon 589-36. K4919

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Świętosławska 12 — zatrudni zaraz: **INŻYNIERÓW** i **TECHNIKÓW** bud. ładowego lub sanitarnego z praktyką na budowie inżynierskiej na teren województwa poznańskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Wynagrodzenie w/g UZP w Budownictwie — do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Samod. Sekcja Kadr. K4739

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH W POZNANIU, ulica Lampego 7, telefon 511-27 — zatrudni:

- **INWENTARYZATORÓW** z wykształceniem średnim
- **REWIDENTA - KSIĘGOWEGO** z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką.

Praca terenowa. K4928

Komunikaty

OBWIESZCZENIE

KOMORNIK SADU POWIATOWEGO W POZNANIU, REWIRU V — podaje do wiadomości, że **DNIA 23 SIERPNIA 1965 r. O GODZ. 12**, w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania, ul. Młyńska 1a, pokój 234, **ODBEDZIE SIĘ I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, POŁOŻONEJ W POZNANIU - SZCZEPANKOWIE**, ul. Roślinna 32, zapisanej w księdze wieczystej Kw 37554 na rzecz Stefana Rozwadowskiego.

Nieruchomość o powierzchni 5368 m², stanowi dom mieszkalny, jednokondygnacyjny wraz z sadem owocowym.

Suma oszacowania wynosi 237.799,— zł, cena wywołania wynosi 178.400,— zł. Wysokość rejonu wynosi 23.780,— zł. K5030

Praca

Pomoc domowa dochodząca, może być emerytka, potrzebna zaraz. Druk Poznań, Nad Wierzbakiem 39 m. 12. 3287g

Potrzebna panienska do dzieci na okres wakacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3243g.

Mężczyznę — kobietę do prac w gospodarstwie rolnym — przyjmie Wesołowski, Stary Rynek 92. 3228g

Kupno

Dwie maszyny elektryczne do liczenia — sumatory, nowe — kupimy na tychmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K5151.

Sprzedaż

Sprzedam tanio „Pannone”. Poznań, Kochanowskiego 4 m. 11. 3119g

ZAKŁADY JAJCZARSKO - DROBIARSKIE W POZNANIU

z siedzibą w Swarzędzu — zatrudnia zaraz:

- **KIEROWNIKA** Działu Zaopatrzenia Materiałowego,
- **EKONOMISTĘ** d/s inwestycji z wykształceniem średnim,
- **MURARZA I POMOCNIKA MURARSKIEGO** do ekipy Głównego Mechanika.

Zgłoszenia i warunki do omówienia w Zarządzie Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 37. Przejazd autobusem zakładowym Poznań — Swarzędz. K4950

- **ELEKTRYKÓW,**
- **MURARZY,**
- **CIEŚLI,**
- **SPAWACZY,**
- **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do robót ziemnych,
- **ŁADOWACZY,**
- **KIEROWCÓW** —

przyjmie natychmiast „**HYDROBUDOWA 9”** W POZNANIU. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, ul. Świętosławska 12, pokój 27. K4937

2 TRAKTORZYSTÓW — zatrudni zaraz — **KÓŁKO ROLNICZE W MROWINIE**, pow. Poznań. 2399g

Inspekcja Mięsa — Rejonowy Inspektorat w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 3/7 — zatrudni pracowników z odpowiednimi kwalifikacjami (minimum średnie wykształcenie, znajomość branży mięsnej) na stanowiska **INSPEKTORÓW** do Wydziału Kontroli. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Ogólny (tel. 477-04). K4721

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” — zatrudni zaraz:

- **MAGISTRA** lub **TECHNIKA - CHEMIKA,**
- **INSPEKTORA TECHNICZNEGO** kontroli samochodowej,
- **ZAOPATRZENIOWCA** do części samochodowych,
- **MAGAZYNIERA,**
- **2 KIEROWCÓW** na autocysterny.

Zgłoszenia w Dziale Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. 27 Grudnia 15, I piętro, pokój 18. K4837

Sadzonki truskawek — wielkokowowe, oficie owocujące, Senga Sengana i Talixman, w sierpniu — sprzedam, Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sprzedam zestaw: Zetor, piług, przyczepe, kosiarke, czyszczarnię, w bardzo dobrym stanie. Rafał Sajna, Jabłonowo, st. kol. Ryżyn, pow. Miechów. 10212p

Sprzedam motocykl SHL 175. Ogłodać: parking, Al. Marcinkowskiego, po godz. 15. 3072g

Sprzedam pilnie skuter „Osa”, prawie nowy, 175 cm, przebiegu 2.500 km. Krystyna Wojciechowska, Ostrowo, Rynek 35 m. 3, tel. 3431. 10214p

Motocykl „Junak” w bardzo dobrym stanie, tańco sprzedam. Strzelecka 32, podwórce. 3098g

Sprzedam białą spacerówkę z budką, Stan bardzo dobry. Łozowa 60 m. 1. 3418g

Motocykl „Pannonia” — sprzedam lub zamienię na samochód małodrożowy. Warunki do omówienia. Górczyńska 36. 3160g

Spiesznie sprzedam motocykl SHL 175. Poznań, Berwińskiego 1 m. 7. 3343g

Sprzedam motocykl CZ - 175. Ul. Przybyszewskiego 41 m. 3 (po godz. 15). 3111g

Sprzedam motor spalinowy 50 KM, kopaczkę do ziemniaków, żniwarkę, śmigłowiec, Wincen-ty Rebacz, Szamotuły Osiedle, ul. Długa 59. 3162g

Sprzedam tanio samochód DKW na szesnastkach. Ciośański, Buk, pl. Reszki 1. 10204p

Sprzedam tanio samochód Syrena. Konin 3, No- wotki 1 m. 7. 10208p

Sprzedam Syrenę, stan dobry, cena 30.000 zł. Jan Meneł Miromieć, p-ta Książ, pow. Jarocin. 10213p

„Wartburg - Standard” — fabrycznie nowy, zamienię na nowego „Moskwicę 403”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3079g.

Sprzedam samochód „Sko- da 1102” na chodzie. Poznań, Pastarska 22, od godz. 16. 3102g

Samochód „Opel - Kapit- tan” prawie nowy sprzedam. Poznań, ul. Sporna nr 11. 3112g

Samochód małodrożowy na chodzie tanio sprzedam. Garbary 11, od godz. 16-17. 3162g

Sprzedam „Mikrusa” — Grunwaldzka 32 m. 2. 3149g

Sprzedam korzystnie samochód osobowy „Citroen” po kapitalnym remoncie. Poznań, Dąbrowskiego 460, tel. 453-62. 3157g

LoKale

Komfortowy pokój z telefonem, wynajem. Opłata za 2 lata. Zgłoszenia telefonicznie 594-90, do godziny 10 rano.

Nieruchomości

Parcela w Poznaniu z małym ogrodem, domkiem, pokojem, kuchnią, łazienką, spiżarnią, korytarzem sprzedam — 140.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3012g.

Kupię działkę na Grunwaldzie lub na Górczy- nie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3074g.

Gospodarstwo 9 ha przy Poznaniu z budynkami i dużym sadem owocowym, wydzielawie lub sprzedam. Cegiłka, Czapor, ul. Poznańska 52, poczta Poznań 24. 3087g

Sprzedam parcelę bliźniaczą — Swierczewo. Telefon 523-45. 3097g

Sprzedam działkę 2.500 m² przy Czerwonaku, cena 15 tys. zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3100g.

Gospodarstwo prywatne 17,5 ha w tym 3,5 lasu 1 ha łąki, przy Poznaniu, z powodu choroby spiesznie sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Obornicka 92. 2988g

Sprzedam willę jednorodzinna, wolne mieszkanie, ogród, koło dworca Jercin. Wiadomość — Gdańsk, Elbląska 43. 10215p

Sprzedam willę — przy tramwaju — cały parter 4 pokoje, kuchnia — wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2656g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 mórg ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Kupię małą parcelę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3040g.

Willę wolnostojącą, bliźniaczą, wyłączonej, domy z ogrodami, ogrodnictwa parciele zatwierdzone zabudowa, gospodarstwa każdej wielkości, sprzedam, także proszę zgłaszać — Nowak, Poznań, Wesołowskiego 16. 2185g

Parcelę budowlaną przy dogodnej komunikacji kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3041g.



TURYSTÓW

oraz

UCZESTNIKÓW WYCIECZEK KRAJOZNAWCZYCH

PO WIELKOPOLSCIE

ZAPRASZAMY

do naszych restauracji w nast. miejscowościach:

WRZESNIA — PSS „Parkowa” przy Zakładach „Tonsil” —

duży wybór dań obiadowych;
— PSS „Pod 13-tką” w Pawilonie — śniadania, obiady, kolacje — na miejscu parking;

RAWICZ — PSS „Polonia”, ul. Poznańska 3 — duży wybór dań obiadowych;

OSTRZESZÓW — PSS „Pod Basztą”, ul. Poh. Stalingradu nr 11 — dancing w soboty od godz. 20—24 — w pobliżu basen kąpielowy;

JAROCIN — PSS „Hawana” ul. Wojska Polskiego nr 4 — śniadania, obiady, kolacje — dancing.

PAMIĘTAJ

W PLACÓWKACH PSS — KLIENT MA RACJĘ!

K5150

Matrymonialne

Kochasz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Odro- dzenia 6. Byskawicznie prześlemy krajowe adre- sy. K4879

Rozwiedziony lat 56, bez nałogów, z dobrym cha- rakterem, dobrym zawo- dem, z własnym domem jednorodzinny, pozna- nia z gotówką w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 10205p.

Przetargi

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W OBORNIKACH WLKP., Rynek 20 — ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE NASTĘPUJĄCYCH ROBÓT W PROJEKTOWANYM ZAKŁADZIE CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA

1. Instalacji pary technologicznej i odcigu wilgoci;
2. Instalacji nawiewnej i wywiewnej;
3. Instalacji wodociągowej-kanalizacyjnej wewnętrznej i zewnętrznej oraz sprężonego powietrza;
4. Instalacji c. o. i wentylacji;
5. Instalacji maszyn pralniczych i do chemicznego czyszczenia.

Termin zakończenia prac 30 września 1965 roku. Materiały zasadnicze do wszystkich wymienionych robót dostarczy inwestor.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest do wglądu w biurze Admin.-Handlowym w Obornikach Wlkp., ul. Zamkowa 5, gdzie można uzyskać bliższe informacje odnośnie wykonywania poszczególnych robót.

Oferty na poszczególne roboty należy składać do dnia 30 lipca 1965 r. w biurze Sp-nl.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 lipca 1965 r. o godz. 10 w biurze Zarządu Spółdzielni — Oborniki, Rynek 20.

Do złożenia ofert zaprasza się jednostki państwo- we, spółdzielcze i nieuspołecznione. PSPUW zastrze- ga sobie prawo wyboru oferenta, względnie unie- ważnienie przetargu bez podania przyczyn. K5069

CUKROWNIA „KLUCZEWO” W STARGARDZIE SZCZECIŃSKIM — ogłasza PRZETARG NIEOGRA- NICZONY NA WYKONANIE:

1. obróbki mechanicznej odlew, korpusu żeliwnego pompy wody brudnej;
2. obróbki segmentów stalowych w ilości 12 szt. do koła podnośnego;
3. frezowania trybów 5 kompletów kół stożkowych z powierzchni i odpowiednio przygotowanego materiału.

Termin wykonania w/w prac:
poz. 1 — do 30. VIII. 65 r.
poz. 2 — do 5. IX. 65 r.
poz. 3 — sukcesywnie do końca września br.

Zakres prac objętych przetargiem do ustalenia codziennie w Dziale Technicznym Cukrowni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia 24. VII. 1965 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 26 lipca, o godz. 11 w Biurze Technicznym Cukrowni.

Cukrownia zastrzega sobie prawo wyboru wyko- nawcy bez podania uzasadnienia. K5139

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA (w likwidacji) — GOWARZEWIE, pow. Środa Wlkp. — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż ciągników: Ursus C-45, nr rej. PN 07-99 — cena wywoławcza 17.500 zł, Ursus C-45, nr rej. PN 77 — cena wywoławcza 10.500 zł.

Przetarg odbędzie się 3 sierpnia br. o godz. 10 w Gowarzewie.

Ciągniki można oglądać codziennie, po uprzed- nim zgłoszeniu się u ob. Jana Siwka.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, naj- później w przeddzień przetargu w kasie Komisji Li- kwidacyjnej w Gowarzewie oraz przedłożyć zezwo- lenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Komunikacji. 3183g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn. 9 — Rewia piosenek; 9.30 Polskie tańce ludowe; 9.40 — Dla dzieci „Jak płacek uciekł z dzierzby”; 10.15 — Konc. rozrywk.; 11 „Lekarz przypomina” — pos.; 11.15 W rytmie walca i tanga; 11.40 Muz. lud. nar. radzieckich; 12.25 Rolnicy kwadrans; 14 „Po nas choćby potop” — fragm. now.; 14.20 Muzyka; 15.05 Pieśni St. Moniuszki; 15.30 Konc. solistów; 16.10 Muz. rozrywk.; 16.35 „Jak żyja”; 17.05 Konc. ży- czeń; 17.40 „W Daniłowie” — opow.; 18.05 Aud. Red. Spół.; 18.20 Konc. dnia; 19.15 Public. międ- dzynarodowa; 19.25 Utw. fort. — 19.45 Jazz; 20.35 — „Juliusz Sorel” — słuch.; 22 Wieczorny konc. ży- czeń muz. poważnej; 23.15 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.45 Piosenka dnia; 8.15 Wesole melodie; 8.35 Z notatnika reportera; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 Z życia ZSRR; 11.40 Audycja Red. Ekonom.; 12.10 Zielone Zagłę- bie; 12.25 Wojew. Ziedn. Przem. Mięs. inform.; 13 Jarmark cudów; 14.30 „Stefan Okrzeja” felieton; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Utwory rozrywk.; — 15.30 Dla dzieci pt. „Pan Bieganeł w Ełpiu”; — 16.25 Felieton pt. „Pisarz na morzu”; 16.35 Poznań- scy soliści; 18 Felieton Wł. Gósczyńskiego; 18.10 Jazz; 18.35 Felieton nt. „Właściwości narracji Trena Dowgielewicz”; 18.50 Mówi Technika; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Kalendarz kulturalny; 19.45 — Estrada poetycka; 20.30 Muz. tan.; 21.40 Ork. roz- rywkowe.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 17.35 9 lekcja j. ang.; 17.50 „Na półkach księgarskich”; 18 „Nowy” — film z serii: „Na wakacjach i w szkole” dla młodych idzów; 18.35 „Klaskom”; 18.55 „Bryza” — mag. morski; — 19.20 Teleturbin; — 21”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 TV Kurier Warszawski; 20.35 „Długa noc 1943” — film fab. prod. włoskiej (1. 16); 21.15 Dziennik; 22.30 Z cyklu: „Na wielkim ekranie” — „Wioskie talenty”.

Zastrzega się prawo zmian.

Dnia 17 lipca 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

MAŁGORZATA ZAMIARA
z domu Nowrat

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzeżeni
SYN, SYNOWA i WNUCZKI
Poznań, Przybyszewskiego 49. 3390g

Dnia 17 lipca 1965 r. zakończył swój pracow- ny żywot, przeżywszy lat 79, opatrzony Sa- kramentami św., mój najdroższy mąż, nasz uko- chany ojciec i dziadek, śp.

Józef Muszak
powstańciewicz wielkopolski, odznaczony Krzyżem Grunwaldu i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca 1965 r. o godz. 17 z kościoła św. Józefa w Obornikach Wlkp.

W głębokim żalu i bólu pogrzeżona
RODZINA
Kowanówko, pow. Oborniki Wlkp. 3360g

Dnia 17 lipca 1965 r. zmarła, przeżywszy lat 79, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

Helena Sujak
z domu Białecka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CORKI i RODZINA
Poznań, Śniadeckich 11. 3404g

W dniu 17 lipca 1965 r. zginął śmiercią tra- giczną ukochany mąż, tatuś i syn, śp.

LEON WAGNER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Juniko- wie.

W smutku pogrzeżone
ŻONA, DZIECI i RODZINA
Poznań, św. Jerzego 5 m. 20. 3356g

Z powodu śmierci
OJCA
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
MGR. INŻ.

Dezyderiuszowi Pańczakowi
PRACOWNICY
Katedry Dróg i Ulic Politechniki Poznańskiej 3336g

Dnia 17 lipca 1965 r. zmarł opatrzony Sakra- mentami św., mój najdroższy mąż, nasz cielec i dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

Stanisław Kaftański

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Juniko- wie.

W głębokim smutku pogrzeżeni
ŻONA, SYN, SYNOWA i RODZINA
Skoki, Poznań. 3369g

Dnia 17 lipca 1965 r. zmarła po długich i cięż- kich cierpieniach, nasza ukochana żona, matka i córka, śp.

Irena Kamińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca 1965 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko- wie.

W ciężkim smutku pogrzeżeni
MAŻ, SYN, RODZICE, BRAT, SIOSTRA i RODZINA
K5210

Dnia 16 lipca 1965 r. zmarł tragicznie w wieku lat 40

JAN DROBEK
główny księgowy
Ostrowskich Zakł. Piwowarsko-Słodowniczych w Ostrowie Wlkp.

W Zmarłym tracimy nie tylko cennego i dłu- goletniego pracownika, odznaczonego Srebrnym Krzyżem Zasługi, lecz także serdecznego przy- jaciela cieszącego się sympatią całej załogi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20. VII. 1965 r. o godz. 17 w Ostrowie Wlkp.

DYREKCJA
RADA ROBOTNICZA i RADA ZAKŁADOWA
Ostrowskich Zakł. Piwowarsko-Słodowniczych w Ostrowie Wlkp. K517

W dniu 11. VII. 1965 r. zasnęła w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroż- sza matka, teściowa, siostra i ciocia, przeżyw- szy lat 82, śp.

MARIA WIECZORKOWA
z domu Niemczewska,
wdowa po śp. Mieczysławie.

Pogrzeb odbędzie się w Murowanej Goślinie w dniu 14. VII. 1965 r. Msza św. za Jej duszę odbędzie się w kościele parafialnym św. Krzy- ża przy ul. Czestochowskiej na Górczyźnie — w środę, dnia 21. VII. 1965 r. o godz. 19.

SYN z ŻONĄ, SIOSTRA i SIOSTRZENICE
Poznań, ul. Czechosłowacka 159, 3108m

Dnia 18 lipca 1965 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82

Józefa Nosk

Koncerty, imprezy i zabawy

Tradycyjnym zwyczajem, z okazji Święta Odrodzenia, odbędzie się w najbliższą środę i czwartek wiele imprez rozrywkowych w naszym mieście.

21 bm. o godz. 16 można zobaczyć występ muzyczny z zespołów młodzieżowych w Ogrodzie Jordanowskim przy ul. Be ma, o godz. 18 zlot młodzieży nad jeziorem Malta oraz o tej samej godzinie II zlot młodzieży staromiejskiej w Ogrodzie Szelańskim. O godz. 19

Ważne dla dziewcząt Kurs PCK

Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu zawiadamia, że 3 września br. rozpocznie się 4-miesięczny kurs Sióstr Pogotowia PCK. Szkolenie odbywać się będzie 2 do 3 razy w tygodniu, w godzinach popołudniowych, w budynku przy ul. Mostowej 6.

Kandydatkami mogą być osoby, które ukończyły 17 rok życia i mieszkają w Poznaniu (internat nie przewidziany).

Zgłoszenia i dokumenty (wniosek, życiorys, 2 fotografie, wyciąg z akt urodzenia oraz odpis świadectwa ukończenia co najmniej 7 klas szkoły podstawowej) kandydatek przyjmuje Zarząd, ul. Rybaki 18a, II ptr. pokój 211. (na)

Filharmonia do Czechosłowacji

W piątek, 23 bm. wyjedzie do Karłowic Varów, w ramach wymiany bezwzględnej, delegacja Poznańskiej Filharmonii.

Orkiestra z Karłowic Varów rewizytować będzie nasze miasto w grudniu br. (na)

W reportażowym WIKROGIE

W „Delikatesach” przy pl. Wolności sprzedają m.in. szynkę. Ale jak? 20 dkg, to dwa grube plasterki. Osobna sprawa, to opakowanie tejsze szynki w lepcejsze zwykły papier. W imieniu klientów prosimy o sprzedaż szynki pokrojonej na cienkie plasterki w estetycznym, przynajmniej pergaminowym, opakowaniu.

*

W sobotę rano, 17 bm. poszukiwaliśmy na Wildzie (ul. Gwardii Ludowej, Chwałkowskiego, Zupańskiego, Czesława i Dzierżyńskiego) mleka, które można by przegotować. Niestety, bezskutecznie. Co na to dostawca — mleczarnia w Obornikach?

*

Niewatpliwie trudno wymagać od tych, którzy malują przejścia dla pieszych, by robili to nadzwyczaj precyzyjnie. Jednak to, co robia „uliczni malarze” na Osiedlu przy ul. Grunwaldzkiej, delikatnie nazwać można — niedbalstwem (pasy nierówne). W całym mieście sytuacja wygląda niewiele lepiej. A potrzeba tylko zwykłej staranności.

*

Postulowaliśmy kiedyś, by przy drzewach stojących przy ruchliwym przystanku tramwajowym (ul. Grunwaldzka, w pobliżu Domu Kultury MO) urządzić laweczkę. Wniosek wprowadzić wykonano, ale odstąpił między laweczką, a ziemią znajdującą się w betonowych donicach jest za mały. Skutek taki, że drewniane ławki obłożone błotem, nie zachęcają nikogo do korzystania z nich. (ad)

Motorowery z PKO

15 bm. odbyło się w Warszawie 42 losowanie książeczek oszczędnościowych — motorowerowych PKO. Ogółem wylosowano 19 premii, z tego dwie przypadły właścicielom książeczek z Poznania i województwa: nr 2 044 866 UO i 2 039 426 UO. (na)

INFORMUJEMY

Klub Turysty PTTK — zaprasza w środę, 21 bm. na wycieczkę wschodnim brzegiem Jeziora Kierskiego. Zbiórka na przystanku autobusowym linii 61 do Krzyżów przy ul. 16 (dodaj tramwajami do pl. Waryńskiego).

Sekcja Pomocy Alimentacyjnej Polskiej Komisji Pomocy Społecznej, Al. Marcinkowskiego 32 podaje, że od dzisiaj, do 20 sierpnia br. będzie nieczynna.

w Parku Zwycięstwa odbędzie się zabawa. a o godz. 21 na Starym Rynku koncert muzyki kameralnej.

22 bm. przed południem odbędzie się o godz. 11 w Parku Kasprzaka występ Zespołu Regionalnego z Pamiątkowa i o tej samej godz. na skwerze przy ul. Niecałej — wystąpi orkiestra garnizonowa.

Po południu o godz. 16 w Parku Kasprzaka odbędzie się koncert orkiestry detej. (później koncert estradowy) o godz. 17 nad Rusalką wystąpi Zespół „Cepelia”, zespół estradowy PZPO im. Komuny Paryskiej i artyści scen poznańskich. Także o godz. 17 na Łęgach Dębskich, o godz. 18 nad jeziorem Malta odbędą się koncerty i zabawy oraz o godz. 19 na estradzie za Pałacem Kultury także koncert.

O godz. 21 wyświetlany będzie na Rynku Łazarskim film fabularny.

Tego samego dnia (22 bm.) odbędzie się też wiele imprez dla dzieci i młodzieży. O godz. 10 w Ogrodzie Jordanowskim przy ul. Be ma prowadzone będą gry i zabawy, a nad jeziorem Malta odbędzie się festyn. Po południu o godz. 15 imprezy odbędą się na placu zabaw przy ul. Solnej, na Ogródkach Działkowych Bielniki oraz w Ogrodzie Jordanowskim przy Al. Przybyszewskiego. Również o tej samej godzinie odbędą się pokazywościgi modeli samochodowych dla młodzieży na torze wyścigowym przy ul. Niezłomnych oraz II zlot młodzieży staromiejskiej w Ogrodzie Szelańskim. O godzinie 16 Zarząd Dzielnicowy ZMS Grunwald organizuje w Parku Zwycięstwa „Dni Młodości”. (a)

Pałacowa „Kronika”

Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Pałacu Kultury wydaje co miesiąc własny informator pt. „Nasza Kronika”. Jest to broszura przeszło 50-stronicowa, drukowana systemem powielaczowym, a więc skromna to łączniczka Ośrodka z terenowymi placówkami kulturalnymi.

Redagowanie tego rodzaju periodyku jest niezwykle trudne, bo na przykład artykuł z znanymi zagadnieniami od strony teoretycznej, może być jasny dla kierownictwa powiatowych domów kultury, ale dla kierownictwa placówki wiejskiej — trudny i niezrozumiały. Niemniej widać tu wysiłki kierownictwa Pałacu Kultury zmierzające do wypełnienia luki w literaturze fachowej tego rodzaju (artykuły D. Jankowskiego i F. Kowalewskiego).

Dlaczego nieregularnie?

Tramwaj nr „5” nie zastępuje na piątkę szkolną w kursowaniu, natomiast wyróżnienie na tej linii przypada „1”, która z pętli na Garbarach wyrusza stale zgodnie z rozkładem jazdy. Pasażerowie zaś korzystający z usług tramwaju nr „5” skarżą się na nieregularne jego kursowanie.

Przykład: 14 bm. o godz. 18 i 19, „5” kursowała w odstępach 20—25 minutowych. Zdażająca z Garbar tą samą linią „1”, przychodziła normalnie. Czym to tłumaczyć? Już nieraz pisaliśmy o konieczności większej kontroli na punktach wyjazdowych. Ponawiamy apel. (h)

Bezpieczeństwo na drogach — zależne od nas samych

Jak świat długi i szeroki, bezpieczeństwo na drogach i ulicach znajduje się w centrum uwagi danego społeczeństwa. Na badania skutków i przyczyn wypadków drogowych wydaje się rocznie miliony złotych, buduje specjalne instytucje naukowe, zajmujące się wyłącznie tym problemem.

A jest on ważny jeżeli weźmie się pod uwagę, że liczba samochodów poruszająca się na drogach i szosach rośnie

Czyn Lipcowy Nowego Miasta

W minioną sobotę przedstawiciele zakładów pracy, organizacji młodzieżowych i mieszkańcy Nowego Miasta z okazji Święta Odrodzenia, składali meldunki o podejmowaniu czynów społecznych. Ogółem do specjalnej księgi w Prezydium DRN Nowe Miasto wpisano czyny wartości 5,2 mln. zł.

M. in. załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych postanowiła wykonać prace społeczne wartości 240.000 zł. Weźmie ona udział w budowie ogródka dla dzieci w Parku Tysiąclecia na Malcie. Wykona ona m. in. urządzenia dla ogródka oraz postawi wokół niego parkan.

Cieężki sprzęt do wykonania głównej alei w Parku Tysiąclecia zobowiązała się dostarczyć załoga „Pometu”. W sumie wykonają oni prace społeczne dla uczczenia 22 Lipca, wartości około 142 000 złotych.

Mieszkańcy dwóch osiedli Kobylepole i Darzybór oraz pracowników PKP Parowozownia w Kobylepolu podzieliły czyny, wartości 150.000 zł. M. in. wykonają oni zieleńce wokół przedszkola oraz uzupełnią sprzęt na placu gier i zabaw w Kobylepolu. (a)

bardzo szybko. Również w naszym kraju wiele tysięcy osób jest dotkniętych bakcylem motoryzacji, a okres oczekiwania na przydział nowego samochodu jest coraz dłuższy. W następnej 5-latce zakłada się wzrost liczby prywatnych samochodów osobowych o 100 procent, a przecież dodać należy do tego wozy służbowe, ciężarówki, autobusy, motocykle. Te ostatnie „ida” w dalszym ciągu jak przysłówkowe ciepłe bulki. Obecnie największe motocykli kupują mieszkańcy wsi.

Wraz z rozwojem motoryzacji wzrasta stale liczba wypadków drogowych. Są co prawda ośrodki, jak np. Poznań, gdzie zaznaczyła się poprawa, lecz w całym kraju liczba zabitych, zwłaszcza rannych jest nadal duża.

W I półroczu 1964 roku na ulicach Poznania zginęło 16 osób, a w analogicznym okresie roku bieżącego — 5. Jest to wynik energicznej akcji profilaktycznej, prowadzonej zwłaszcza w komunikacji masowej.

Niedawno odbyła się w Warszawie II Krajowa Narada Aktywu Związkowego i Gospodarczego poświęcona bezpieczeństwu ruchu drogowego. Jej organizatorem byli: CRZZ, ZGZZ Transportowców i Drogowców, Ministerstwo Komunikacji i KG MO.

W referatach i dyskusji poruszono wiele problemów dotyczących bezpieczeństwa na drogach. Na czoło wysunęła się sprawa kierowców przeciążonych pracą. Wielu z nich pracuje ponad 400 godzin miesięcznie i właśnie przedstawiciele tej grupy powodują najwięcej wypadków drogowych. Wiąże się to z nieregulowaną do tej pory sprawą wynagrodzenia kierowców. Obecnie problem ten rozpatrują kompetentne władze; jeszcze w tym roku mają wyjść odpowiednie zarządzenia regulujące tę sprawę. Dyskutanci wskazywali na zmniejszającą się liczbę wypadków spowodowanych przez rowerzystów i woźniców. Więcej jest natomiast wypadków zwinionych przez kierowców autobusów oraz ofiar pieszych użytkowników dróg.

W naszym kraju problem współdziałania kierowcy z przechodniem pozostawia wiele do życzenia. Zdarza się, że zarówno jeden jak i drugi lekceważy przepisy kodeksu drogowego. Zdarza się to przede wszystkim w miastach, głównie na przejściach przy skrzyżowaniach. Łącznie we wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych w ubiegłym roku piesi stanowili 34 procent ogólnej liczby zabitych i około 63 procent rannych. W oparciu o porównanie z analogicznymi danymi innych krajów europejskich trzeba stwierdzić, że w naszych miastach zbyt wielu pieszych pada jeszcze ofiarą wypadków drogowych.

Na uwagę zasługują również materiały repertuarowe. Np. w ostatnim numerze N. Zejdlewicz radzi, jak w ramach zajęć klubowych dla dzieci przystąpić do robienia modeli samolotowych.

„Nasza Kronika” jest więc potrzebna w codziennej pracy placówki kulturalnej. Dodać trzeba, że Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Pałacu Kultury dokłada wszelkich starań, aby każdy nowy zeszyt „Kroniki” był coraz ciekawszy i obszerniejszy. (p)

Wydaje się, że odpowiedzialność za to, że władze zbyt mało dotychczas wkładają wysiłku, by pieszych i kierowców nakłonić do wzajemnego poszanowania na jezdni. Zasada polegająca na zachowaniu szczególnej ostrożności przy dojeżdżaniu do przejścia powinna wreszcie zyskać na naszych ulicach pełne prawo obywatelstwa.

MACIEJ STABROWSKI

Czy koniecznie pralnia

Przy Placu Waryńskiego powstaje nowy pawilon handlowo-usługowy. Ma być w nim zlokalizowana pralnia mechaniczna samoobsługowa. Czy to jest celowe? Przecież taka pralnia jest przy ul. Żeromskiego, a więc w pobliżu. Ponadto w każdym nowym budynku są również pralnie. Natomiast brak w okolicach Placu Waryńskiego (o czym niedługo napisaliśmy) sklepów: nabiałowego, rybnego, piekarniczego z pełnym wyborem pieczywa, a także baru mlecznego.

Sądymy, że zarówno Miejska Komisja Planowania Gospodarczego, jak i Wydział Handlu Prezydium RN Poznania zmieniają zdanie i mieszkańcy otrzymają taką placówkę handlowo-usługową, jaka im jest naprawdę potrzebna. (ad)

odpowiadamy

Henryk Bartniczak. — Odpowiedź otrzyma Pan w terminie późniejszym. (1365)

„J. Ich. — Poznań”. — Wszelkie sprawy, związane z wyjazdem i przyjazdem z zagranicy, należy załatwić w Komendzie Miejskiej MO. (1375)

Marta Waścińska. — Wiemy tylko, że Hanna obchodzi imieniny 26 lipca, o grudniowej Hannie nie nam wiadomo. (1300)

Młoda matka. — Małe dzieci wymagają specjalnej opieki i rodziców troski, co trudno byłoby zapewnić na kolonii. (1307)

Barbara W. — Granica wieku przyjęte do szkoły nie uległa zmianie. W dalszym ciągu do pierwszej klasy przyjmowane są dzieci od 7 lat. (1299)

Klara K., ul. Grunwaldzka. — Prawo do pierwszego urlopu w pełnym wymiarze nabywa się po przepracowaniu pełnego roku. (1387)

Sabina P. — Sąd pozbawia rodziców (lub jedno z nich) władzy rodzicielskiej w razie jej nadużycia lub rażącego zaniedbywania swych obowiązków. (1401)

Jan R. — Sposób podziału kwot z funduszu zakładowego ustala rada zakładowa. Osoby — które zwolniły się z pracy — mogą nie otrzymać udziału w podziale funduszu. (1401)

Wczoraj Pisał do nas...

...p. N. I. zapytaniem, dlaczego w Strzeszynie w „Oazie” w minioną niedzielę o godz. 12 nie było ciastek i smietanki do kawy? Przecież Dyrekcja wie, że w niedzielę mimo niepogody do tego uroczego zakątka jeżdżą wiele osób.

...p. S. G. o olbrzymich muchach panoszących się w sklepach mięsnych. Są przecież łodówki, jest celofan lub folia. Należałoby więc mięso nakrywać. Konkretnie chodzi o sklepy przy ulicach Granicznej i Kanalewej (narożnik Małeckiego).

...p. Janusz P. o błędzie w wywieszce przed Hotelem „Merkury”. — Autobusy do Ostendy wyjeżdżają z przed... Nie tak, proszę Dyrekcji, lecz — sprzed, i to już od dość dawna.

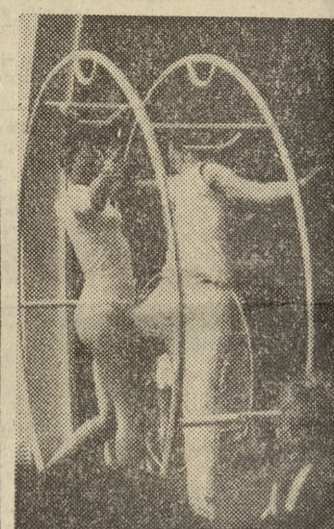
...R. M. o nieoświetlonej klatce schodowej przy ul. Krauthofera 33. Zimą nie oświetlano klatki z rana. Obecnie światła nie ma ani rano, ani wieczorem. Podobno dla oszczędności. A co będzie, gdy ktoś złamie nogę? (ino)

do redaktora

Pragniemy za pośrednictwem „Głosu”, złożyć wyrazy podziękowania wszystkim tym, którzy okazali nam tyle serca i współczucia podczas choroby i po śmierci Żony i naszej Matki, Zofii Tuszyńskiej. W szczególności Przyjaciółom, Przełożonym, Kolegom i wszystkim bliskim sercu Zmarłej, którzy zachowali pamięć o Niej.

B. i K. Tuszyńscy

Brawa dla zespołu NRD



Zapowiadany przez nas występ 100-osobowego zespołu z NRD odbył się w minioną niedzielę w Parku Kasprzaka, a nie nad Rusalką. Zmiana ta nastąpiła w ostatniej chwili, gdyż stwierdzono, że estrada nad Rusalką nie nadaje się do tak różnorodnych popisów. Mimo przeniesienia występów do Parku Kasprzaka cieszyły się one dużą frekwencją. Poznaniacy tłumnie przybyli obejrzeć bogaty program artystyczny i nie szczędzili występującym gorących braw. M. in. występowali tu soliści, chór, balet, a także popisowali się akrobaci i olimpijcy. Na zdjęciach: popisy gimnastyczne oraz zespołu chóralnego.

Fot. (2) — K. Przychodzki



LIPIEC 20 wtorek	Czesława, Hieronima Siołce: 3.46—26.16
------------------------	--

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY g. 19.30 „Kto się boi Virginii Woolf”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Trzydzięci lat śmiechu” (USA 9 I.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „System” (ang., 18 I.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Helena Trojańska” (USA,

12 I.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Gładka skóra” (franc., 16 I.); GONG — g. 10 i 12 „Na tropie przemytników” — (duński, 10 I.); g. 16, 18 i 20 „Cleo od 5-tej do 7-ej” (franc., 16 I.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 — „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 I.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Herszt” (franc., 16 I.); g. 15.30, 18 i 20.15 „W ślepej uliczce” (włoski, 16 I.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 19.30 — „Rio bravo” (USA, 12 I.); MALTA g. 16 i 19.30 „Ołbrzym” (USA, 12 I.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Wyspa tajemnicza” (ang., 12 I.); PANCER NIAK — g. 17.30 i 20 „Ikarus XB-1” (czeski, 16 I.); PAŁACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „X-25 wzywa” (jug., 12 I.); PRZYJAŻŃ — nieczynne;

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Starec na chmielu” (czeski, 16 I.); RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Opowieść znad Donu” (radz., 16 lat); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 16 lat); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Siubowanie” (brazył., 16 I.); WCZA-SOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA, 18 I.); WRZOS (Lubów) — godz. 18 „Futrany gang” (ang., 12 lat), g. 20.15 „Pingwin” (polski, 16 lat); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Nowy Jork”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.

BRONI (Stary Rynek) — godz. 10—15.
HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15.
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15.
NARODOWE — nieczynne do 31 bm.
RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10—15.
WYSTAWY
BWA ARSENAŁ (Stary Rynek) — Grafika toruńska, fotografie Edwarda Hartwiga — g. 10—18.
KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Zdenko Peyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10—20.
WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9—13.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17), telefon nr 510-21.
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 093 nagle zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.
WOJEW. STACJA PR — (ul. Kosciuszki 103), telefon 566-66.
APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.
POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.